

Wpływ telewizji na zachowanie dzieci

Elżbieta Napora

Z analizy badań dotyczących wpływu telewizji na zachowanie dzieci wynika, że dzieci które spędzają dużo czasu na oglądaniu telewizji są bardziej dominujące, agresywne, uparte niż te, które poświęcają temu zajęciu mało czasu.

Nieporozumieniem byłoby twierdzić, że oddziaływanie wychowawcze realizuje się tylko poprzez rodzinę i bezpośrednie kontakty w jej kręgu. Coraz wyraźniej uwidacznia się istotny wpływ środków masowego przekazu (telewizji, radia, prasy, internetu) na dziecko i jego zainteresowania, potrzeby, sposób odbioru otaczającej rzeczywistości. Obserwacje codziennego życia pokazują, że wszechobecność telewizji ogranicza wzajemne kontakty międzyludzkie oraz inne aktywne formy spędzania wolnego czasu.

Pierwszy kontakt dziecka z telewizją ma obecnie miejsce prawie równocześnie z początkami jego uczestnictwa w komunikowaniu werbalnym – zaś systematyczne oglądanie stanowi praktykę mniej więcej równocześnie z opanowaniem elementarnego słownictwa w mowie.

Szeroko pojęte media zręcznie operują obrazami, sloganami, symbolami, przy tym odwołują się do uprzedzeń i emocji, są komunikatem pewnego punktu widzenia, który ma na celu skłonienie odbiorcy do dobrowolnego przyjęcia tego punktu widzenia za swój. Treści przekazywane za pośrednictwem środków masowego przekazu wpływają na dziecięcą psychikę. Odwołując się do najgłębszych lęków i najbardziej irracjonalnych nadziei, grają na bardzo uproszczonych przekonaniach, określając pewien obraz świata – często dla tych potrzeb zniekształcony. Statystyki dotyczące skali oddziaływania środków masowego przekazu na dziecko są zdumiewające.

Dalej od siebie

Czasy kiedy sądzono, że telewizja jest elementem integrującym rodzinę, że wspólne oglądanie programów wzmacnia więzi rodzinne, a dziecko przed telewizorem jest bezpieczniejsze niż na ulicy, minęły chyba bezpowrotnie. Telewizja potrafi zawładnąć czasem widza, podporządkować jego aktywność proponowanym programom, jak również rozbudzić różne pragnienia i motywacje do posiadania rzeczy świadczących o pozycji społecznej czy bycia *trendy*. Jest to szczególnie niebezpieczne dla młodego widza, który nie potrafi dokonać wyboru, obiektywnie ocenić przedstawioną sytuację czy zdarzenie, odróżnić dobro od zła.

Skupienie całej rodziny przed telewizorem na oglądaniu brutalnych i agresywnych filmów nie prowadzi do jej integracji i lepszego poznania siebie nawzajem. Po emisji filmu każdy zazwyczaj wraca do swoich zajęć, nie dzieląc się uwagami i spostrzeżeniami, dotyczącymi na przykład przyczyn agresywnego zachowania się bohatera.

Siła telewizji

Problem wpływu środków masowego przekazu na postawy i zachowania, szczególnie młodych ludzi, jest obecny w wielu dyskusjach. Wraz z upowszechnieniem się telewizji problem ten jeszcze bardziej przybrał na znaczeniu. Badania prowadzone na ten temat w różnych krajach, nie dały jednoznacznych rezultatów, a w interpretacji wyników dominują dwie teorie: mimetyczna i katartyczna. Zwolennicy pierwszej mówią, że drastyczne traktowanie, zbrodnie, patologie są gotową podpowiedzią i instruktażem wpływającym na zachowanie młodych. Ci drudzy twierdzą: tego rodzaju obrazy dają przeżycia zastępcze, rozładowują negatywne emocje, a więc są bardziej pożyteczne niż zagrażające.

Interesujące rezultaty dała seria eksperymentów Bandury i jego współpracowników z nadmuchaną lalką Bobo. Dorosła osoba zadawała lalce ciosy i lżyła ją na oczach dzieci. Później dzieciom pozwolono bawić się lalką. W czasie zabawy zaobserwowano, że dzieci nie tylko naśladowały akty agresji dorosłego, ale również stosowały inne znane im formy agresywnego zachowania w stosunku do niej.

Autorzy badań udowodnili, że oglądanie aktów przemocy w telewizji może wzmóc agresywne zachowanie u dzieci, pobudzić do wymyślenia i realizowania nowych rodzajów agresji wobec innych. Inne badania pokazały istotny związek pomiędzy oglądaniem przemocy w telewizji a późniejszą agresją, co znaczy, że oglądanie przez dzieci szczególnie drastycznych aktów przemocy jest zapowiedzią wystąpienia u nich w przyszłości agresywności i czynnikiem nasilającym tego rodzaju zachowanie¹.

Na negatywne oddziaływanie agresywnych programów telewizyjnych narażone są szczególnie dzieci wychowujące się w niewłaściwym środowisku, wyobcowane z grupy rówieśników. Obrazy przemocy, relacje z tragicznych wydarzeń stają się gotową podpowiedzią, co można zrobić, aby okazać się bardziej skutecznym i drastycznym w swoich działaniach.

Dzieci narażone są w nadmiarze na oglądanie obrazów przemocy, których nie potrafią uporządkować, wyselekcjonować z nich to, co ważne, w efekcie prowadzi to do ignorancji, braku reakcji na agresję i przemoc, które z czasem wydają się być normą.

Pytania i narzędzia badawcze

Całość zaprojektowanych badań oparto na założeniu, że dzieci które spędzają dużo czasu przed telewizorem mają zniekształcony obraz siebie, a w doborze cech opisujących siebie, dominują u nich te negatywne. Wokół dostrzegają więcej agresji, mniej zaś przyjaznych relacji z innymi. Otaczającą rzeczywistość postrzegają jako zagrażającą i budzącą lęk.

Rozmiar zjawiska (wpływ telewizji na dzieci) pozwala sprowadzić go do problemów o charakterze społecznym i stąd zasługuje ono na zainteresowanie badawcze. Słuszne wydaje się szukanie odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Czy telewizja modyfikuje percepcję siebie i czy ogranicza kontakty z innymi, a jeśli tak, to w jakim zakresie?
2. Jakimi wskaźnikami charakteryzują otaczającą rzeczywistość dzieci spędzające dużo czasu na oglądaniu programów telewizyjnych w porównaniu z dziećmi z grupy kontrolnej?

Badania zostały przeprowadzone przy zastosowaniu Testu Przymiotnikowego ACL (dzieci odpowiadały na pytanie „Jaki jestem?”) oraz przy wykorzystaniu graficznej techniki projekcyjnej (dzieci rysowały na zadany temat: „Ja wśród innych”²).

Badaniom poddane zostały dwie grupy liczące po 60 dzieci w wieku 9–12 lat na terenie województwa śląskiego. Średni czas oglądania programów telewizyjnych został policzony w oparciu o wywiad. Czas ten wynosił 23 godziny tygodniowo, co daje ponad 3 godziny dziennie. W wywiadzie uwzględniono tylko czas poświęcony na oglądanie telewizji, nie brano pod uwagę czasu poświęcanego na gry komputerowe czy oglądanie filmów na kasetach wideo. Otrzymana średnia jest przybliżona do wyników uzyskanych przez Braun-Gałkowską (1995), Miecugow (1995) Sikorskiego (1999) (4 godziny dziennie). (Dla porównania przeciętny Amerykanin ogląda telewizję 30 godzin tygodniowo, przy czym w ciągu dnia media towarzyszą mu przez ponad połowę jego czasu).

Tabela 1. Charakterystyka grup badawczych.

Lp	Czas oglądania TV w godz. Wiek dzieci	Uczestnicy badania			
		> 7 tygodniowo		< 18 tygodniowo	
		f	%	f	%
1.	9-10	39	65,00	34	57,00
2.	11-12	21	35,00	26	43,00
Razem		60	100,00	60	100,00

Wyniki

Wyniki Testu ACL ilustrują różnice w doborze jakościowym i ilościowym przymiotników opisujących dzieci, które spędzają dużo czasu na oglądaniu telewizji i tych, które poświęcają temu zajęciu mało czasu. Tabela 2. prezentuje cechy najczęściej pojawiające się w opisie siebie w grupie tzw. dzieci telewizyjnych.

Tabela 2. Rozkład najważniejszych cech wyróżnianych do opisu siebie przez dzieci spędzające dużo czasu przed telewizorem (tzw. dzieci telewizyjne).

Lp	Cechy opisujące siebie ³	Dzieci telewizyjne		Dzieci nietelewizyjne		c 2 p. i.
		f	%	f	%	
1.	Zimny	30	50,0	0	0,0	* * * *
2.	Odważny	27	45,0	4	6,6	* * * *
3.	Agresywny	26	43,3	5	8,3	* * * *
4.	Twardy	25	41,6	2	3,3	* * * *
5.	Z fantazją	23	38,3	7	11,6	* *
6.	Napięty	22	36,6	1	1,6	* * * *
7.	Władczy	22	36,6	7	11,6	* *

8.	Nie wzrusza się łatwo	20	33,3	4	6,6	* * *
9.	Wierzy we własne siły	19	31,6	12	20,0	—
10.	Dominujący	18	30,0	3	5,0	* * *

Oznaczenia: p. i. (przy $df=1$) * 0,05; ** 0,01; *** 0,001; **** 0,00.

Dzieci spędzające dużo czasu przed telewizorem, charakteryzują się większą potrzebą ekspresji siebie, dużą przebojowością, chęcią dominowania i nieuwzględnianiem potrzeb otoczenia. Zależy im bardziej na zwróceniu na siebie uwagi otoczenia. Zupełnie inny jest obraz dzieci, które poświęcają mało czasu na oglądanie telewizji.

Tabela 3. Rozkład najważniejszych cech wyróżnianych do opisu siebie przez dzieci spędzające mało czasu przed telewizorem (tzw. dzieci nietelevizyjne).

Lp	Cechy opisujące siebie	Dzieci nietelevizyjne		Dzieci telewizyjne		c 2 p. i.
		f	%	f	%	
1.	Przyjazny	29	48,3	1	01,6	****
2.	Inteligentny	27	45,0	22	36,6	—
3.	Umiejący docenić	26	43,3	3	05,0	****
4.	Pomysłowy	24	40,0	4	06,6	****
5.	Sumienny	24	40,0	2	03,3	****
6.	Łagodny	22	36,6	1	01,6	****
7.	Czuły	21	35,0	8	13,3	**
8.	Umiejący się wczuwać	20	33,3	6	10,0	**
9.	Cierpliwy	19	31,6	4	06,6	***
10.	Serdeczny	18	30,0	7	11,6	***

Analizując samoopisy dzieci nietelevizyjnych z łatwością daje się zauważyć, że cechy, które dzieci wybierają do scharakteryzowania siebie, ilustrują sferę społeczną i emocjonalną. Stworzony obraz siebie nacechowany jest delikatnością, wrażliwością i dostrzeganiem potrzeb drugiego człowieka. Można powiedzieć, że dzieci te są bardziej otwarte na problemy innych i chętnie pomagają drugim osobom. Porównując wyniki uzyskane w obu grupach, można zauważyć jakościowe różnicowanie cech. Dzieci telewizyjne spostrzegają siebie jako dystansowe, przebojowe, nie zważające na nikogo, uparte i bezwzględnie idące do przodu. Z kolei dzieci nietelevizyjne spostrzegają siebie jako ciepłe, kontaktowe, budzące zaufanie.

Rezultaty otrzymane za pośrednictwem graficznej techniki projekcyjnej, rozszerzają i uzupełniają opisy dzieci z porównywanych grup, dając odpowiedź na postawione drugie pytanie badawcze (z analizy wyeliminowano rysunki symboliczne).

Tabela 4. Analiza rysunków badanych dzieci.

Analizowane wskaźniki rysunku	Dzieci telewizyjne		Dzieci nietelewizyjne		c 2 p. i.
	f	%	f	%	
Autor:					
• w towarzystwie innych	21	46,6	33	68,8	*
• samotny	12	26,7	15	31,2	—
• nieobecny	12	26,7	0	00,0	* * *
Wartościowanie:					
• waloryzacja	10	22,2	25	52,0	* *
• dewaloryzacja ⁴	35	77,8	23	47,9	* *
Relacje:					
• bliskości	7	15,6	25	52,1	* * *
• odległości	38	84,4	23	47,9	* * *
Agresja:					
• obecna na rysunku	22	48,8	3	6,3	* * * *
• nieobecna	23	51,2	45	93,7	* * * *
Rysunek:					
• racjonalny	29	64,4	13	27,1	* * * *
• sensoryczny	16	35,6	35	72,9	* * * *
Rysunek:					
• realistyczny	30	66,7	44	91,7	* * *
• abstrakcyjny	15	33,3	4	8,3	* * *
Rysunek:					
• smutny	36	80,0	23	47,9	* * *
• radosny	9	20,0	25	52,1	* * *
Zagospodarowanie kartki:					
• cała przestrzeń	20	44,4	34	70,8	* *
• brak	25	55,6	14	29,2	* *

Tabela 4. zawiera treściową i formalną analizę rysunku, ukazując grupę dzieci nietelewizyjnych w korzystniejszym świetle aniżeli opisową. Dzieci te istotnie częściej waloryzują siebie, w ich rysunkach częściej występują jako postaci rówieśnicy i dorośli; są łagodniejsze w treści, radosne, nie ma w nich przemocy i brutalności. Warto zwrócić uwagę, że dzieci oglądające dużo programów telewizyjnych przenoszą na rysunki swoje negatywne doznania, częściej występują w nich jako pokonani, ofiary lub jako agresorzy czy prowokatorzy zajścia.

Analizując wyniki, można stwierdzić, że badane dzieci tworzą dwie grupy o odmiennych cechach dostrzeganych u siebie oraz o dwu odmiennych relacjach z innymi i percepcji otaczającej rzeczywistości. Przeżycia emocjonalne doświadczane przez dzieci oglądające dużą ilość niekontrolowanych programów telewizyjnych, znajdują swoje odbicie w rysunkach. Wydaje się, że z dużą łatwością poddają się one modelowaniu przez programy telewizyjne. Rodzice przy współobecności telewizora w swoim byciu z dzieckiem wybierają drogę na

skrót, nie uwzględniając w tym rozwiązaniu miejsca na zaspokojenie podstawowych potrzeb psychicznych i na kontakt oparty na byciu ze sobą, a nie obok siebie.

Obopólne korzyści

Dzieci spędzające dużo czasu przed telewizorem, oglądają w ciągu tygodnia kilkadziesiąt aktów przemocy, agresji, zbrodni, co czyni je podniecone. Przez to stają się pobudzone emocjonalnie, wewnątrz przeżywają akty okrucieństwa, uniemożliwiające powrót do stanu równowagi emocjonalnej, szczególnie widać to u dzieci wrażliwych. Telewizja ze swoimi wielorakimi możliwościami nigdy nie może zastąpić rodziców i rodziny z jej różnorodnością oddziaływań na osobowość dziecka. Młody człowiek szuka zrozumienia u swoich najbliższych, a kontakt oparty na aktywnym słuchaniu umacnia więzi emocjonalne. Dlatego słuszne wydaje się zwrócenie uwagi rodzicom, pedagogom, nauczycielom, osobom zajmującym się pomocą dziecku, aby zadbali o jakość relacji, które powinny być nacechowane troską o dziecko. Należy znaleźć czas dla dziecka, by móc zaspokoić jego podstawowe potrzeby psychiczne, w tym:

- *potrzebę bezwarunkowej akceptacji* – przejawiającą się w uznawaniu dziecka takim, jakim jest naprawdę, z jego trudnymi pytaniami; mocnymi i słabymi stronami funkcjonowania wobec siebie i innych;
- *potrzebę bezpieczeństwa i zaufania* – jako konieczny warunek otwartości wobec siebie i na swoje problemy;
- *potrzebę aktywności* – stwarzającą dziecku możliwość nauczenia się samodzielności, inicjatywy, brania odpowiedzialności za swoje decyzje i czyny.

Zaspokojenie potrzeb psychicznych będzie gwarantowało dobrą relację pomiędzy rodzicem a dzieckiem. Dziecko będzie postrzegało rodzica jako autorytet w przypadku rozstrzygania swoich wątpliwości. Będzie on źródłem wiedzy i ostoją mądrości przy:

- doborze do oglądania programów telewizyjnych;
- będzie modelem do uczenia się umiejętności społecznych (nawiązywania kontaktów; prowadzenia rozmowy; aktywnego słuchania);
- będzie wskazywał hierarchię wartości (nie zabijaj; poświęcenia dla drugiego człowieka);
- będzie uczył psychologicznego dystansu do obrazów prezentowanych w środkach masowego przekazu.

Dziecko nie będzie miało powodu, aby włączyć telewizor i odciąć się od tego, co się dzieło w ciągu dnia. Również dla rodzica kontakt z dzieckiem może być źródłem:

- wiedzy o jego potrzebach i zainteresowaniach, oczekiwaniach i nadziejach;
- uczenia się od dzieci cierpliwości, wrażliwości;
- dzięki niemu będzie mógł się zatrzymać i pochylić nad wieloma sprawami, nad którymi rodzice przechodzą obojętnie, szczególnie dotyczy to tych zapracowanych.

Bibliografia

1. Bandura, A., Ross, D., Ross, S., (1961). *Transmission of aggression through imitation of aggressive models*. "Journal of Abnormal and Social Psychology", 63.

2. Berkowitz, L. (2002). *Skutki obserwowania przemocy* [w:] Aronson, E.(red.). *Człowiek istota społeczna. Wybór tekstów*. Warszawa: PWN.
 3. Braun-Gałkowska, M. (1995). *Telewizja dzieciom – analiza treści programów*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 10.
 4. Drwal, R. (1995). *Adaptacja kwestionariuszy osobowości*. Warszawa: PWN.
 5. Miecugow, D. (1995). *Czy mass media muszą ogłupiać?*. „Wychowawca”, nr 4.
 6. Pratkanis, A., Aronson, E. (2003). *Wiek propagandy. Używanie i nadużywanie perswazji na co dzień*. Warszawa: PWN.
 7. Pratkanis, A. R., Turner, M. E. (1996). *Persvasion and democracy: Strategies for increasing deliberative participation and enacting social change*, “Journal of Social Issues” 52.
 8. Sikorski, W. (1999). *Funkcje wychowawcze telewizji*. „Edukacja i Dialog”, nr 4.
 9. Żygulski, K.(1998). *Kultura masowa* [w:] Szewczuk, W. (red.) *Encyklopedia Psychologii*. Warszawa: Wyd. WSSE.
-

1 Na podstawie badania podłużnego prowadzonego przez L. Erona oraz R. Huesmanna (1980) stwierdzono, że u 8-letnich chłopców występuje wysoka korelacja pomiędzy oglądaniem przemocy w telewizji a agresywnym zachowaniem. Po 11 latach autorzy zbadali ponownie 211 spośród tych chłopców. Ci, którzy w wieku 8 lat oglądali dużo przemocy i agresji w telewizji, byli bardziej agresywni niż ci, którzy mając 8 lat nie oglądali jej wiele.

2 Przy interpretacji otrzymanych rysunków uwzględniono następujące wskaźniki: a) aspekt formalny – rozmieszczenie treści na rysunku; zastosowanie barwy; typ rysunku, b) aspekt treściowy – obecność autora na rysunku; waloryzacja postaci/autora; dewaloryzacja; komunikacje; obecność innych postaci na rysunku; wskaźnik agresji; niepokój (por. Braun-Gałkowska. „Metody badania systemu rodzinnego”, Lublin 1991).

3 Pełna lista cech wyróżnianych przez badane dzieci do wglądu u Autorki.

4 Analiza rysunków dzieci telewizyjnych pokazała, że często rysowały one siebie jako ofiary, pokonanych (np. strzelaniny, bójki, drastyczne akty przemocy).

E.N.